

04/2010

Bezpieczna praca w dostępie linowym



Od naczelnego...

Dominik Szmajda
r.naczelnny@otdl.org



Witam wszystkich serdecznie w kolejnym wydaniu biuletynu. Nasza praca nie idzie na marne i z miesiąca na miesiąc tworzymy coraz liczniejszą grupę, a logo OTDL jest z dnia na dzień bardziej rozpoznawalne. Nie pozostaje nam nic innego jak rozwijać wspólnie dostęp linowy w Polsce i podnosić jego poziom. Aby nie być gołosłownym, członkowie z Warszawy zorganizowali manewry dla wszystkich techników OTDL, zaproszenia wysłaliśmy drogą elektroniczną. Duże podziękowania należą się również firmie Alpintech, która jako firma wspierająca naszą organizację zorganizowała zwiedzanie fabryki Lanexu. Z obu tych wydarzeń przedstawimy szerszą relację już w kolejnym wydaniu biuletynu.

W tym numerze przeczytacie tradycyjnie o ostatnich wydarzeniach, które przygotował dla Was prezes OTDL, a także artykuł z serii „Dla Promotora”, w którym Marcin Dudek przedstawia całą prawdę o przepisach prawa „podobno” nieistniejących w naszym kraju. Dla wszystkich, którzy nie mają okazji przeglądać jedyne w Polsce portalu o tematyce dostępu linowego – www.alpinwork.pl (również współpracuje z OTDL), został opublikowany artykuł o pracy w Hiszpanii, mając tym samym nadzieję, że zmobilizuje on innych techników do podzielenia się swoimi doświadczeniami z innymi częściami globu. Jako wisienkę na torcie oddaje na wasze ręce tekst Reginy Klećko o szoku wiszenia.

Zapraszam do lektury.



Spis treści

Z życia OTDL. strona 4

Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”. strona 6

Dostęp linowy – praca w Hiszpanii. strona 15

„Szok wiszenia”. strona 19

Z życia OTDL

Michał Czubak
prezes zarządu



Sezon pracowniczy w pełni. Wielu z Nas nawet nie myśli o wypoczynku, do zimy jeszcze daleko, a natężenie prac i zleceń rośnie z dnia na dzień. Warto jednak pomyśleć i o krótkim urlopie, aby zmęczenie i rutyna nie zakłóciły naszej codziennej pracy. Mimo iż wszyscy zaangażowani w życie OTDL są zapracowani, nie oznacza to, że w naszym stowarzyszeniu nic się nie dzieje.

KRS

Temat wraca jak bumerang. Tym razem jednak, Sąd w Częstochowie przychylił się do zmian zatwierdzonych przez Walne Zebranie Członków w dniu 30.01.2010 r.

roku w Krakowie. Można zatem odetchnąć i zamknąć szufladę z napisem KRS.

Kultura Bezpieczeństwa

Ciekawa nazwa, ciekawi ludzie, myślę również, że ciekawa, długa i owocna współpraca. Serwis internetowy kulturabezpieczenstwa.pl zaprosił nas na spotkanie. Wraz z Dominikiem, pełni oczekiwań i pomysłów udaliśmy się na spotkanie. Po długich rozmowach z Panem Fabianem Bielem postanowiliśmy wdrożyć w życie

kilka najciekawszych pomysłów. Na początek, oprócz kilku artykułów o dostępie linowym w serwisie kulturabezpieczenstwa.pl, podjęliśmy decyzję o nakręceniu kilku filmów instruktażowych związanych z dostępem linowy. Pierwsze zdjęcia planujemy rozpocząć jesienią.



Z życia OTDL

Michał Czubak
prezes zarządu

Nowy Ośrodek

Można powiedzieć, że jest to jedna z ważniejszych informacji dotyczących życia organizacji. Mimo, iż dopiero są to przymiarki, jesienią tego roku planuje się otwarcie pierwszego na Śląsku ośrodka szkoleniowego według standartów OTDL. Celowo nie podajmy dokładniej lokalizacji, aby nie zapeszyć. Trzymajcie kciuki.

Szkolenia

W ostatnim miesiącu w Warszawie i Szczecinie odbyły się kolejne szkolenia OTDL na poziom I i II. Wszystkie osoby, które przystąpiły do egzaminu zdały,

Kolejny Ośrodek powstanie również w Łodzi, co również jest bardzo ważną informacją. Jak widać OTDL cieszy się coraz większą popularnością. Oprócz kilku kursów miesięcznie, rośnie zainteresowanie firm chcących szkolić pod egidą Organizacji.

a więc grono członków OTDL znów się powiększyło. Niebawem odbędą się kolejne szkolenia w Krakowie, Warszawie i Łodzi.

Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL



Chcąc bezpiecznie organizować i wykonywać prace na wysokości technikami dostępu linowego, należy zapoznać się z szeregiem przepisów obowiązujących w tym zakresie. Artykuł ten przedstawia wszelkie prawne wymagania w tym zakresie oraz zasady obowiązujące podczas prowadzenia takich prac. Niniejszy tekst jest kolejnym z cyklu dotyczącym bezpieczeństwa pracy w dostępie linowym.

Praca na wysokości – definicja

Podstawowym aktem prawnym w Polsce regulującym zagadnienie pracy na wysokości jest Rozporządzenie Ministra Pracy Polityki Socjalnej z dnia 26.09.1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr.169, poz. 1650), w którym to podana jest definicja pracy na wysokości i jest określona jako każda praca wykonywana na powierzchni co najmniej 1,0 m nad poziomem podłogi lub ziemi. Wysokość tą liczy się, jako różnicę poziomu, na którym się przebywa, i na który można spaść. Warunkiem jest, aby

powierzchnia ta nie była osłonięta ze wszystkich stron co najmniej 1,5 pełnymi ścianami lub ścianami z oknami oszklonymi bądź nie była wyposażona w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące przed upadkiem z wysokości. Zapis ten definiuje ogólnie co to jest praca na wysokości nie uwzględniając specyfiki różnych rodzajów takich prac. Wykorzystywanie lin w celu dotarcia do miejsca pracy i wykorzystywanie ich do ustalania pozycji pracownika nazywamy dostępow linowym.

Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Badania wysokościowe i sprawność psychofizyczna

Chcąc wykonywać jakiegokolwiek prace na wysokości konieczne jest poddanie się badaniom lekarskim określonym w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30.05.1996 roku w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz. U. Nr.69, poz. 332). Wspomniany akt prawny określa w załączniku nr. 1 rodzaje czynników szkodliwych lub uciążliwych oraz rodzaje badań i ich częstotliwości jakim należy się poddać. Badania do pracy na wysokości zostały tam podzielone na dwa rodzaje: do 3m, oraz powyżej 3m. Wśród wymaganych badań należy wymienić: ogólnolekarskie, neurologiczne, okulistyczne oraz otolaryngologiczne.

Z punktu widzenia prac wykonywanych technikami dostępu linowego z pewnością należy wspomnieć, iż w przypadku wady wzroku wymagającej stałego noszenia szkieł

korekcyjnych stanowi to przeciwwskazanie do pracy na wysokości, chyba że używane są soczewki kontaktowe. Po przeprowadzonych badaniach lekarz zobowiązany jest do wydania orzeczenia lekarskiego w formie zaświadczenia określonego w załączniku nr 2 powoływanego rozporządzenia. Ważność takiego zaświadczenia określa lekarz, jednakże nie może ono przekroczyć 3 lat, a w przypadku ukończenia 50 roku życia – co 1 rok.

Wykonując prace na wysokości pracownik powinien wykazać się dobrą sprawnością psychofizyczną. Zaliczyć można do nich takie prace jak: prace na wysokości na masztach i wieżach antenowych, na wiaduktach i mostach, przy liniach napowietrznych niskich, średnich i wysokich napięć. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 maja 1996 roku (Dz.U.Nr. 62, poz. 287) tylko te prace wysokościowe wymagają takiej sprawności.

Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Prace szczególnie niebezpieczne – nadzór bezpośredni

Z uwagi na to, iż prace na wysokości zakwalifikowane zostały do prac szczególnie niebezpiecznych pracodawca powinien określić szczegółowe wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy ich wykonywaniu. Przede wszystkim powinien zapewnić bezpośredni nadzór nad tymi pracami poprzez wyznaczenie kompetentnych osób do tego celu oraz zapewnić wszelkie środki zabezpieczające. Osoba kompetentna musi posiadać wiedzę praktyczną dotyczącą wykonywanych prac z uwzględnieniem zasad dostępu

linowego. Ponadto w miejscu pracy powinien zostać przeprowadzony instruktaż określający imienny podział pracy oraz kolejność wykonywania zadań. Określone muszą być wszelkie konieczne wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach. W procesie planowania, a także nadzorowania należy uwzględnić procedury, które uwzględniają możliwość natychmiastowego udzielenia pomocy pracownikowi w przypadku grożącego mu niebezpieczeństwa.

Szkolenia

Każdy pracownik, zgodnie z art. 211, pkt. 1 Kodeksu pracy powinien brać udział w szkoleniu i instruktażu z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie jest to jedyne wymagane szkolenie, jakie powinien odbyć pracownik wysokościowy. Wykonując tymczasowe prace na wysokości, do których zalicza się prace z wykorzystaniem lin oraz sprzętu do ustalania pozycji pracownika, pracownicy powinni być odpowiednio przeszkoleni w zakresie wykonywanych czynności ze

szczególnym zwróceniem uwagi na procedury ratunkowe. Ze względu na ryzyko bezpośrednio związane z pracą na wysokości, niezwykle istotne jest, aby wszyscy pracownicy posiadali pełną wiedzę na temat metod dostępu linowego, które będą stosować. Z uwagi na różny poziom umiejętności i doświadczenia pracowników oraz pełnionej funkcji, szkolenia powinny być prowadzone stopniowo. Przyjęty przez Organizację Techników Dostępu Linowego



Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

trójstopniowy schemat szkoleń uznawany jest za międzynarodowy standard. Określa on poziom kwalifikacji, a co za tym idzie odpowiedzialności podczas realizacji zadania roboczego.

Uwzględniając, iż charakter prac wysokościowych może stwarzać szczególne zagrożenie powstania sytuacji wypadkowej, zasadne jest odbycie szkolenia z zakresu udzielania pomocy przed medycznej. W ramach całego procesu szkolenia pracownika do wykonywania pracy

powinien on nabyć stosowną wiedzę i umiejętności postępowania z osobą poszkodowaną. Do obowiązków pracodawcy należy wdrożenie sprawnie funkcjonującego systemu pierwszej pomocy w razie wypadku, do którego zalicza się przeszkolenie pracowników w udzielaniu takiej pomocy.

W instrukcjach użytkownika sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości znajdziemy wskazania producentów mówiące o odbyciu szkolenia w zakresie obsługi tegoż sprzętu.

Prace są wykonywane przez minimum dwie osoby

Kodeks pracy w art. 225. § 1. zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia, aby prace, przy których istnieje możliwość wystąpienia szczególnego zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzkiego, były wykonywane, przez co najmniej dwie osoby, w celu zapewnienia asekuracji. Wykaz takich prac powinien być ustalony w porozumieniu z pracownikami. Niewątpliwie prace wysokościowe obarczone są takim

ryzykiem spowodowanym możliwością upadku z wysokości. Względy bezpieczeństwa wskazują, że osoba „asekurująca” powinna posiadać stosowne umiejętności pozwalające dotrzeć do poszkodowanego i udzielić mu pomocy. Jest to szczególnie ważne, gdy prace są wykonywane z zastosowaniem lin umożliwiających dotarcie do miejsca pracy.



Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości – środki ochrony indywidualnej

Do bezpiecznego wykonywania prac niezbędne jest stosowanie odpowiedniego sprzętu zabezpieczającego przed występującymi zagrożeniami. W pracy na wysokości najważniejszym czynnikiem, przed którym sprzęt ten powinien chronić to upadek z wysokości. Dobór odpowiednich środków ochrony indywidualnej jest niezwykle ważny i powinien uwzględniać specyfikę pracy na linach. Istnieją normy określające poszczególne rodzaje sprzętu przeznaczonego do pracy na wysokości. Warto wymienić choćby normę mówiącą o systemach dostępu linowego PN-EN 12841: 2006 „Indywidualny sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości. Linowe systemy przemieszczania. Regulatory położenia lin.” Określa ona dokładnie wymogi, jakim powinny odpowiadać przyrządy zaciskowe, zjazdowe oraz asekuracyjne stosowane w dostępie linowym.

Sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości, zaliczany jest do trzeciej kategorii środków ochrony indywidualnej o tzw. złożonej konstrukcji, co obliuguje producenta do spełnienia kilku wymagań. Sprzęt taki powinien być poddany badaniu w akredytowanych laboratoriach jednostek notyfikowanych, które stwierdzają i zaświadcniają przez wydanie certyfikatu, że dany model środka ochrony indywidualnej spełnia odpowiednie wymagania dyrektywy 89/686/EWG. Ponadto do każdego wyrobu powinna być dołączona instrukcja użytkownika z kartą użytkownika. Należy podkreślić, że tylko sprzęt spełniający opisane tu wymogi może być stosowany w pracy na wysokości.



Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Sprzęt do pracy w dostępie linowym

Minimalne techniczne wymagania dotyczące prac na wysokości w dostępie linowym są wymienione w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej zmieniającym minimalne wymagania dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników (Dz.U.Nr.78, poz. 1745 z 30.09.2003r.). Określone są w nim tymczasowe prace na wysokości do których zalicza się prace na drabinach, rusztowaniach, pomostach oraz techniki z wykorzystaniem lin. Zgodnie z tytułem niniejszego artykułu opisane zostanie wykorzystanie lin, jako technicznego środka dostarcia do miejsca wykonania zadania roboczego. Podstawowym wymogiem stawianym takim pracom jest, aby system wejścia, oraz sprzęt do pozycjonowania pracownika składał się, z co najmniej dwóch oddzielnie zakotwiczonych lin. Jedna z lin pełni rolę drogi wejścia, zejścia i podtrzymującej pracownika podczas wykonywania pracy i jest liną roboczą. Druga lina wykorzystywana jest do ubezpieczenia i jest liną asekuracyjną. Tak, więc wszelkie prace wykonywane w dostępie linowym muszą być prowadzone w systemie dwu linowym, co powinno wynikać również z przeprowadzonej oceny ryzyka w miejscu prowadzenia

prac. Podczas poruszania się po linie roboczej, czy to do góry czy na dół należy używać takich przyrządów (zjazdowych i zaciskowych), których budowa zapobiega upadkowi pracownika w przypadku utraty przez niego kontroli nad swoimi ruchami. Innymi słowy przyrząd zjazdowy musi posiadać blokadę uniemożliwiającą samoczynne zsuwanie się po linie. Na linie asekuracyjnej można stosować tylko przyrządy spełniające wymogi normy PN-EN 353-2: 2005 lub PN-EN 12841: 2006 typ A, dotyczą przyrządów samozaciskowych stosowanych na linach. Jednym z założeń wykorzystywania ich jest to, że podążają za użytkownikiem. Kolejnym ważnym wyposażeniem są szelki bezpieczeństwa o specjalnej budowie pozwalające bezpiecznie poruszać się na linach z zachowaniem bezpieczeństwa. Wymogi, jakie się im stawia określone są w PN-EN 361: 2005 oraz PN-EN 813: 2008. Ponadto biorąc pod uwagę uwarunkowania ergonomiczne, a także bezpieczeństwo i zdrowie pracowników oraz w szczególności czas trwania pracy należy używać odpowiednich siedzisk wiszących tzw. „ławeczek”. Wspomniany powyżej sprzęt jest tylko podstawowym wyposażeniem wykorzystywanym w technikach linowych. Z uwagi na obszerność tego zagadnienia będzie mu poświęcony osobny artykuł.

Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Przeglądy sprzętu

Każdy sprzęt kwalifikowany, jako środek ochrony indywidualnej musi być poddawany przeglądom okresowym. Szczegółowe zasady ich stosowania określają, że w instrukcji użytkowania powinny być określone sposoby kontroli i konserwacji takiego sprzętu. O ogólnych zasadach przeglądu indywidualnego sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości mówi norma PN-EN 365: 2006. Do najważniejszych obowiązków użytkownika wynikających z w/w normy należy:

- dokumentacji sprzętu musi być deklaracja zgodności, instrukcja użytkowania oraz dokument zakupu;
- sprzęt powinien zapewniać możliwość identyfikacji (nr seryjny/indywidualny);
- na podstawie instrukcji użytkowania określone jest kiedy, gdzie i przez kogo musi być przeprowadzona kontrola;

- kontrola musi odbyć się po zakupie, przed wprowadzeniem do użytkowania, w odpowiednich okresach wyznaczonych przez producenta przy czym nie rzadziej niż raz na dwanaście miesięcy;
- dokumentację kontroli trzeba przechowywać przez 5 lat po kontroli;
- jeżeli używa się jej poza siedzibą firmy, to trzeba mieć stosowne zaświadczenie o dacie ostatniej; kontroli;
- jeżeli inne przepisy bądź instrukcja użytkowania nie mówi inaczej, kontrolę przeprowadza kompetentna osoba wyznaczona przez pracodawcę lub przeszkolona przez producenta.

Żaden składnik sprzętu chroniącego przed upadkiem nie może być użytkowany bez aktualnego przeglądu odnotowanego w karcie użytkowania.



Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

Wymagania organizacyjno – techniczne

Prace z wykorzystaniem lin i sprzętu do ustalania pozycji pracownika podczas pracy mogą być wykonywane tylko w warunkach, gdzie ocena ryzyka wskazuje, że praca może być wykonywana bezpiecznie i stosowanie innego, bezpieczniejszego sprzętu roboczego nie jest uzasadnione. Należy wziąć pod uwagę również warunki pogodowe, które mogą zagrażać bezpieczeństwu osób przebywającym na wysokości.

Przed rozpoczęciem realizacji prac należy zabezpieczyć obiekt, na którym prowadzone będą prace przed dostępem osób niepowołanych. Ponadto powinny zostać wygrodzone strefy niebezpieczne narażone na spadanie przedmiotów. Strefa taka powinna wynosić 1/10 wysokości obiektu, ale nie mniej niż 6 m. Zabezpieczony obszar musi być oznakowany tabliczkami ostrzegawczymi określającymi rodzaj zagrożenia.

Plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia

Obowiązek tworzenia planu bioz wynika z prawa budowlanego i spoczywa na kierowniku budowy. Powinien on zawierać m.in. zakres robót, określenie zagrożeń występujących podczas realizacji prac, określenie zasad postępowania w przypadku wystąpienia zagrożenia. Powinny być wskazane środki organizacyjno-techniczne zapobiegające niebezpieczeństwom wynikającym z wykonywania robót. Opracowanie takiego planu w sytuacji, gdy stosowanych jest wiele różnych technologii przez różne firmy jest zadaniem trudnym. Dlatego też firmy

wykonawcze powinny przygotować wspomniane informacje dotyczące specyfiki prac przez nich wykonywanych. Informacje takie scalone w jeden dokument tworzyć będą plan bioz. Szczegółowe informacje dotyczące tworzenia planu bioz zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 23.06.2003 r. w sprawie informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia oraz planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (Dz. U. Nr 120 poz. 1126). Wśród zawartych tam informacji wskazane jest, w jakich przypadkach plan bioz należy tworzyć. Do takich sytuacji



Dla Promotora. „Dostęp linowy w świetle przepisów prawa”.

Marcin Dudek
egzaminator i instruktor OTDL

zaliczone zostały m.in. prace podczas, których istnieje szczególne zagrożenie upadkiem z wysokości. W szczególności zwrócono uwagę na prace wykonywane powyżej 5 m. Tak, więc mając na uwadze charakter prowadzenia

prac technikami linowymi kierujący tymi pracami zobowiązany jest do przygotowania niezbędnych informacji do planu bioz.

Wytyczne stosowania dostępu linowego

Szczegółowe informacje określające bezpieczne techniki prowadzenia prac technikami linowymi powinny być zawarte w wytycznych i instrukcjach. Do tworzenia takich dokumentów zobowiązani są pracodawcy oraz kierujący pracownikami. Opracowywane powinny być przez osoby kompetentne posiadające wiedzę teoretyczną oraz praktyczną w tym zakresie.

Mając na uwadze brak szczegółowych wytycznych Organizacja Techników Dostępu Linowego opracowała „Zasady dotyczące wykorzystania dostępu linowego w przemyśle”.

Dokument ten powstał w oparciu o obowiązujące przepisy prawa, a także najlepsze międzynarodowe standardy określające techniki pracy. Na jego podstawie wydany zostanie przez Państwową Inspekcję Pracy informator dotyczący bezpiecznej pracy na wysokości technikami dostępu linowego.

Dostęp linowy – praca w Hiszpanii

Dominik Szmajda
r.naczelnny@otdl.org



Podobnie jak w większości krajów początki pracy z wykorzystaniem lin nastąpiły w Hiszpanii około lat siedemdziesiątych. Dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy państwo zaczęło stosować dyrektywy europejskie, w prawie nastąpił przełom. Kilku właścicieli firm idąc za sukcesem Iraty, postanowiło założyć organizację w formie stowarzyszenia zawodowego. W 1993 roku powstała ANETVA (Asociacion Nacional de Empresas de Trabajo Verticales), organizacja będąca podobnie jak inne profesjonalne systemy w pozostałych częściach globu, kopia systemu z wysp, zarówno pod względem budowy jak i organizacji szkoleń. Chociaż ówczesne prawo nie było w tym czasie w ogóle przystosowane do prac z wykorzystaniem dostępu linowego, trzymano się wytyczonych standardów. Z czasem prawo zaczęło ulegać zmianie, aż w 2004 roku nastąpiły pierwsze wzmianki w tutejszym Real Decreto (dekret królewski), otwierając tym samym nową erę skutecznej i bezpiecznej pracy na wysokości.

Pomimo, że Anetva jest typową organizacją dostępu linowego nie stała się monopolem na rynku i jest kilka firm, które oferują szkolenia. Jednak nie są one aż tak bardzo popularne i pozostają daleko w cieniu organizacji. Sposoby pracy w Hiszpanii w dużej mierze nie odbiegają

od ogólnie przyjętych standardów pracy i trudno by było scharakteryzować jeden typ. Cały czas na rynku istnieją firmy, które nie są zrzeszone ani nie zatrudniają techników Anetvy, większość z nich nadal pracuje bez ogólnie przyjętych standardów (na przykład praca tylko jednej linie), nie stosując norm oraz adekwatnego sprzętu do wykonywanej pracy. To wciąż bardzo duży procent.



Dostęp linowy – praca w Hiszpanii

Dominik Szmajda
r.naczelnny@otdl.org

Bardzo często można spotkać tak zwanych „autonomos” – jednoosobowe firmy wykonujące mniejsze zlecenia. Jednak na uwagę zasługuje fakt, że podczas realizowania większych projektów zleceniodawcy wolą korzystać z firm, dla których stosowanie podstawowych standardów bezpieczeństwa jest codziennością. Hiszpanie tak jak potrafią leniwie pracować, tak samo potrafią świetnie i rygorystycznie przestrzegać przepisów bezpieczeństwa.



Dlatego czasem nie zważając na koszty, w pierwszej kolejności wybierane są firmy, mogące zaprezentować swój profesjonalny charakter pracy z odpowiednim zapleczem sprzętowym- spełniającym wymagane normy. To właśnie w tych firmach najczęściej można spotkać osoby w pełni zaangażowane w rozwój dostępu linowego, dla których zawód ten jest nie tylko pracą, ale także pasją.

Pomimo niezbyt wysokich zarobków jak na Europę, w Hiszpanii istnieje wiele ciekawych konstrukcji takich jak niezwykle obiekty w Barcelonie, wysokie budynki w Madrycie czy Benidormie, obiekty zaprojektowane przez Santiago Calatravę w Valencji, oraz setki najróżniejszych mostów, tam i niezliczone ilości zbczy przy drogach. To powoduje, że techniki dostępu linowego są na bardzo wysokim poziomie oraz powszechnie stosowane. Natomiast klimat, jaki panuje na południu (na północy kraju bywa bardzo zimno), zapewnia pracę na okrągły rok sprawiając, że czasem jedynym problemem jest palące słońce.

Przyjeżdżając nie można nastawiać się na duże dochody przy pracy na etat. Średnie zarobki są porównywalne z przeciętną pracą w barze czy hotelu. Dlatego mimo wszystko technikami najczęściej stają się osoby bardzo aktywne sportowo. Trzeba przyznać, że Hiszpania jest krajem wielkich możliwości, jeżeli chodzi o turystykę

Dostęp linowy – praca w Hiszpanii

Dominik Szmajda
r.naczelnny@otdl.org

górką. I nie trudno znaleźć towarzystwo do wspinania, jaskiń, canyoningu czy innego hobby. A przy tym osób, które mają bardzo duże doświadczenie w pracy na wysokości.

Jedną z takich osób jest znany w środowisku hiszpańskich wspinaczy, doświadczony specjalista dostępu linowego, instruktor i egzaminator Anetvy – Hector del Campo.

Dominik Szmajda: Jaka jest podstawowa różnica pomiędzy Iratą a Anetwą?

Hector del Campo: Przede wszystkim, podstawową i największą różnicą jest to, że Irata jest o wiele bardziej ważną międzynarodową organizacją. Podczas gdy prace w systemie Irata odbywają się na całym świecie, Anetva głównie stosowana jest w Hiszpanii oraz w niektórych krajach amerykańskich, na przykład w Meksyku. To decyduje w głównej mierze o różnicy.

Jeżeli mielibyśmy porównać technikę pracy, jest bardzo podobna, ale istnieje duża różnica: Anetva dopuszcza korzystanie tylko z aparatów zgodnych z obowiązującymi normami EN (w Europie), podczas gdy technicy Iraty wciąż mogą stosować urządzenia takie jak Stop jako przyrząd zjazdowy, czy przyrząd Shunt jako przyrząd asekuracyjny.

Również w Anetvie możliwe jest stosowanie o wiele większej ilości kombinacji w przypadku jakiegokolwiek konkretnego przypadku. Irata jest bardziej sztywna w tym przypadku. Poza tym rozwiązania są bardzo podobne.

D.Sz.: Co sądzisz na temat przyszłości Anetvy. Jakiej zmiany?

Hector: Myślę, że będzie kontynuować swój bardzo szybki rozwój wraz z wciąż dołączającymi firmami stającymi się



Dostęp linowy – praca w Hiszpanii

Dominik Szmajda
r.naczelnny@otdl.org

jej częścią. Jest to dobre, ponieważ więcej firm w Anetvie oznacza większe możliwości zmiany prawa i większy nacisk na władze. Przez ostatnie lata dostęp linowy stawał się bardzo popularną techniką. Jest on teraz bardzo popularny w Hiszpanii.

D.Sz. Jak myślisz, dużo pracowników lub firm stosuje wytyczne systemu Anetva? Jaki procent?



Hector: Nie wiem, jaki to może być procent, ale czasy się zmieniają: nie ma już tak wielu „piratów”, a to ze względu na fakt, że jest coraz więcej firm, które stosują system Anetva. Jednak cały czas jest jeszcze wiele do zrobienia!

D.Sz.: Pracownicy z Hiszpanii polubili nowe rzeczy i rozwiązania w dostępie linowym czy preferują starą szkołę?

Hector: Cóż, hiszpańscy technicy dostępu linowego, uczą się nowych technik, ale nie czterech rodzajów węzłów czy pięciu sposobów poruszania. Chcę przez to powiedzieć, że jeżeli lubisz tą pracę to lubisz uczyć się nowych technik i możesz stosować te techniki tak długo jak będziesz spotykał się z całym sprzętem do pracy w dostępie (2 liny, narzędzia zgodne z normami EN, zawsze 2 oddzielne punkty kotwiczące itd.). To czyni tę pracę o wiele bardziej interesującą i podatną na zmiany.

D.Sz.: Co może się zmienić przez następne lata w hiszpańskim dostępie linowym?

Hector: Pracownicy i firmy będą coraz bardziej profesjonalne, ostatecznie stając się jednolite w działaniu. Cóż, to przynajmniej chciałbym widzieć w przyszłości i to jest to o co walczymy!!!

„Szok wiszenia”

Regina Klećko
ratownik medyczny,
technik OTDL



„Szok wiszenia”, który do tej pory jest nie znany wielu osobą, a niektórym „obił” się tylko o uszy jest określeniem dość kontrowersyjnym. Mało tego stan, który go określa jest nie do końca udokumentowanym zjawiskiem. Poniżej przeczytacie dość „szokujące” informacje związane z tym zagadnieniem, zaczerpnięte ze strony HSE w Wlk. Brytani. (Odpowiednik Polskiego Ministerstwa Pracy i Zdrowia).

Procedury pierwszej pomocy w przypadku zawiśnięcia w uprząży podczas pracy na wysokościach

W dążeniu do uzupełnienia przeglądu na podstawie dowodów w opublikowanej literaturze medycznej na temat wiszenia w uprząży mogącego wywołać „szok”, HSE potwierdza, że nie powinno się wprowadzać zmian w standardowych wskazówkach dotyczących pierwszej pomocy w zakresie powrotu do przytomności u osób półprzytomnych lub nieprzytomnych będących w pozycji horyzontalnej, nawet jeśli osoba wcześniej była uwięziona w uprząży.

Stwierdzono, że propozycja powrotu poszkodowanego do stanu przytomności w pozycji półsiedzącej lub siedzącej czasem sugerowana, nie ma udowodnionych podstaw skuteczności i może okazać się niebezpieczna, ponieważ przedłuża blokadę dopływu krwi do mózgu.

Rozważając pracę na wysokości, a w szczególności zastanawiając się nad wykorzystaniem systemu zabezpieczającego przed upadkiem z wysokości, pracodawcy

„Szok wiszenia”

Regina Klećko
ratownik medyczny,
technik OTDL

powinni pomyśleć o wszelkich koniecznych procedurach postępowania awaryjnego lub ratownictwa, oraz przygotowaniu planu postępowania awaryjnego. Nie należy polegać wyłącznie na służbach ratunkowych. W procedurach postępowania awaryjnego należy zawrzeć najbardziej oczywiste do przewidzenia okoliczności. Należy powziąć takie kroki w ocenie ryzyka, oraz zaplanować je przed rozpoczęciem prac. Sprowadzenie osoby bezpiecznie na dół w najkrótszym czasie i przed przybyciem służby ratunkowej jest kluczowe. Jeśli pracodawca nie jest w stanie tego zrobić, system pracy na wysokości nie jest odpowiednio przygotowany. Pozycja zwisu bez ruchu z głową w dół może doprowadzić do stanu przedomdleniowego (zawroty głowy, mdłości, rumieniec, mrowienie lub zdrętwienie kończyn dolnych lub górnych, niepokój, zaburzenia widzenia, lub uczucie bliskości utraty przytomności) u większości osób w ciągu godziny, u jednej piątej w ciągu 10 minut.

Sprawozdanie z przeglądu i pełna lista zaleceń zostały opublikowane na stronie internetowej HSE:
www.hse.gov.uk/falls/harness.htm

Inne kluczowe zalecenia dotyczące doradztwa w kwestii pierwszej pomocy w wypadkach przy zawieszeniu w uprzęży:

- Nie należy wprowadzać zmian w standardowych wskazówkach pierwszej pomocy w Wielkiej Brytanii wprowadzonych przez ABC Management, nawet w przypadku wcześniejszych wypadków na wysokości w uprzężach.
- Ofiara wypadku z objawami przeomdleniowymi, lub która straciła przytomność wisząc w uprzęży powinna zostać uratowana, tak szybko jak tylko pozwolą na to warunki.
- Jeśli ratownik nie jest w stanie natychmiast uwolnić przytomnej ofiary wypadku z pozycji zwisu, podniesienie kończyn przez poszkodowanego lub ratownika pozwoli na dłuższą tolerancję pozycji zwisającej.
- Ratownicy, którzy pierwsi dotrą do osoby uwięzionej w uprzęży powinny umieć rozpoznać objawy stanu przedomdleniowego. Te obejmują zawroty głowy, mdłości, rumieniec, mrowienie lub zdrętwienie kończyn dolnych lub górnych, niepokój, zaburzenia widzenia, lub uczucie bliskości utraty przytomności.



„Szok wiszenia”

Regina Klećko
ratownik medyczny,
technik OTDL

Przegląd literatury nie odkrył żadnych udokumentowanych przypadków „szoku wiszenia” podczas wykorzystania środków zapobiegania upadkowi w przemyśle. Termin “szok wiszenia” jest zwrotem żargonowym wśród osób pracujących w przemyśle, producentów środków zapobiegania upadkowi oraz w sektorze szkoleniowym. Używa się go, aby określić sytuację, w której osoba zwisa w uprząży i po chwili traci przytomność. W takim przypadku utrata przytomności nie jest spowodowana urazem fizycznym, lecz raczej reakcją ortostatyczną, wywołaną przez zawieszenie w pozycji pionowej. Wyrażenie “szok” nie

wyjaśnia w pełni tego stanu, i powinno zostać zastąpione terminem “omdlenie”, który oznacza nagłą krótkotrwałą utratę przytomności, po której następuje oprzytomnienie; stan ten może wyglądać jak zwykłe omdlenie.

To co przeczytaliście odbiega od procedur, których uczono Was na kursie OTDL. Pamiętajcie jednak, że są to wytyczne dotyczące Wlk. Brytani. Komisja Szkolenia OTDL zostaje przy standardowych procedurach ratowniczych jakie znacie ze szkolenia. Być może w przeciągu kilku najbliższych lat kompetentne osoby podejmą się przeprowadzenia szczegółowych badań na ten temat.

Zapraszamy do czytania następnego numeru!